



KURIER

szczeciński

ROK IX NIEDZIELA 15, PONIEDZIAŁEK 16 LUTEGO 1953 R.

NR 40 (4496)

Redakcja „Kuriera” nawiązała łączność radiowa

z załogami polskich statków
walczącymi ze sztormem
na Morzu Północnym

**Nasze jednostki
dalekomorskie
wykazały wszystkie zalety
konstrukcji i solidnej budowy**

Mjs „Nowa Huta” bez uszkodzeń
przeszedł przez „oko cyklonu”

WSZYSTKIE jednostki polskiej floty handlowej, które znalazły się w zasięgu szalejącego na Morzu Północnym sztormu wyszły zwycięsko z ciężkiej próby. Radiotelefony i telegraficzne meldunki nadsyłane przez kapitanów z pełnego morza wskazują, że mimo niezwykle ciężkich warunków nawigacyjnych i niebezpieczeństwa, jakie niejednokrotnie zagrażało, załogi i statki w stu procentach wypełniły swoje planowe zadania.



JUŻ SZOSTY samochód wywozi dzisiaj — mówi Franciszek Jakubowski z MPO — dobrze by jednak było, aby dyrekcja nasza przydzieliła ostatecznie obiecane dłuższe trzaski do łopaty. Byłoby nam wygodniej pracować i załadunek odbywałby się szybciej.

Popierając prośbę pracowników, dyrekcja wczoraj znacznie mniej ekip pracowało przy uprzątnięciu i wywożeniu z ulic śniegu, który topnie i tworzy błoto.

Na zdjęciu: od lewej Józef Rzeźnik i Franciszek Jakubowski przy wywożeniu śniegu z al. Wojska Polskiego (tu piętnięt).

Dziś

w sali ZBM
trzy imprezy
pieśni i tańca

DZIŚ od rana do późnego wieczora wielka sala teatralna Klubu Robotniczego rozbrzmiewać będzie pieśnią i rytmem tanecznym: o godz. 10 daje swój występ znakomity zespół Pieśni i Tańca KBW z Warszawy, o godz. 16 i 19.30 śpiewa i tańczy zespół Pomorskiego Okręgu Wojskowego z Bydgoszczy. Wszystkie te trzy występy mają charakter imprez otwartych, dostępnych dla publiczności cywilnej — w ciągu ub. tygodnia oba zespoły dały szereg występów dla wojskowych i ich rodzin.

O występie zespołu Pieśni i Tańca Pomorskiego Okręgu Wojskowego pisaliśmy już przed kilku dniami z okazji poniedziałkowej imprezy zamkniętej. Zespół KBW zaprezentował się na również zamkniętej imprezie w sobotę, 14 bm. (patrz str. 6).

DZIEKI doskonałemu oparowaniu sztuki nawigacyjnej, podczas gdy wiele innych statków brytyjskich, holenderskich i francuskich uległo poważnym awariom, statki polskie nie doznały żadnej szkody.

— Załoga naszego statku pełna jest uczucia dla stożków gdańskich za budowanie statku, który w tym sztormie przeszedł największą i najlepszą próbę wytrzymałości i solidnego budownictwa naszych stożkowców.

Tej treści radiodepesz Redakcja „Kuriera” otrzymała od załogi motorowca „Nowa Huta”, który w drodze z Gdyni, do portów Bliskiego Wschodu znajduje się obecnie na Morzu Śródziemnym.

M/s „Nowa Huta” dzieli ręk i duma naszych robotników i konstruktorów okrętowych wy

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

- Hala produkcyjna
- punkty przyjęć
- pogotowie szewskie
- usprawnienie usług

**Jak szwecy -
spółdzielcy
odpowiadają
na skargi klientów**

GDY MOWA O NAPRAWIE BUTÓW — mało mamy powodów do chwalenia szweców szczecińskich, natomiast dużo więcej przyczyn do skarg. Skarżymy się przede wszystkim na niesolidność roboty, nieterminowość, obserwujemy kumoterstwo w niejednym punkcie usługowym, znamy też wypadki dokonywania samowolnych zmian w cenniku.

O TYCH sprawach czytelnicy „Kuriera” sygnalizowali często.

Przestępstwa są ścigane, winni — karani. Ostatnio Wydział Przemysłu MRN, w wyniku sygnałów naszych czytelników, zarządził likwidację dwóch zakładów szewskich w mieście: ob. Łukasika przy ul. Świerczewskiego, członka Pomocniczej Spółdzielni, i szwec „Polus” i tzw. prywatnego „Pogotowia” ob. Pastora z ul. Obr. Stalingradu. Zamknięcie nastąpiło, dlatego że obaj szwecy nielegalnie wykonywali swe prace i przekraczali cennik.

(DOK. NA STR. 5)

**Ludność
Niemiec zach.
wzmaga walkę
przeciw
wojennym układom**

BERLIN JAK PODAJE agencja JADN, ludność Niemiec za chodnich coraz aktywniej walczy przeciwko wojennej polityce reżimu berlińskiego, który działając na rozkaz Wasyngtonu, dąży do przeprowadzenia za wszelką cenę ratyfikacji zgubnych dla narodu niemieckiego układów wojennych.

Ostatnio przybyły do Bonn delegacje mieszkańców Tübingen, Reutlingen, Mülheim, Bremy, Winsen, Salzgitter, Lubenbura i innych miejscowości. Delegacje te przyjmowane są przez deputowanych frakcji KPD, którzy zapewniają przedstawicieli społeczeństwa zachodnio - niemieckiego, że uczynią wszystko, by nie dopuścić do ratyfikacji przez Bundestag „układu ogólnego” oraz układu o armii europejskiej.

**Przeszło tysiąc
osób zginęło
podczas
trzęsienia ziemi
w Iranie**

LONDYN

JAK DONOSI z Teheranu agencja Reutersa, minister spraw zagranicznych Iranu Hussein Fatemi oświadczył, że oficjalnie stwierdzono śmierć przeszło tysiąca osób w okręgu Tarud, który — jak wiadomo — uleciał poważnie wskutek trzęsienia ziemi. Nie zdołano jeszcze ustalić liczby rannych. Wiadomo jednak, że jest ona również bardzo wysoka. Straty materialne są znaczne.

W dniu 17 lutego wszystkie instytucje rządowe i urzędy publiczne w Iranie będą zamknięte na znak żałoby.



W CAŁEJ Polsce — jak długo i szeroko — POM-y spieszą się z naprawą maszyn. Załoga Państwowego Ośrodka Maszynowego w Srems (tujeu. poznański) to coraz szybszym tempie realizuje plany remontów zimowych maszyn i narzędzi rolniczych, aby do tegorocznej akcji wiosennej przystąpić w pełnej gotowości technicznej.

Na zdjęciu: monterzy Józef Matuszyk, Stanisław Idziak i Czesław Ratczyk, którzy przy montażu młoczników wykonują przeciętnie 110 pron. normy.

Zmarł L. Z. Mechlis
wybitny działacz
partii komunistycznej
i państwa radzieckiego

MOSKWA.

AGENCJA TASS komunikuje:

Gdy zakończyła się wojna domowa, partia powołała L. Z. Mechlisa na kierownika stanowiska w komisji ludowym inspekcji rolniczej - chłopskiej. Następnie przeszedł w aparacie partii, a potem w redakcji dziennika „Pravda”. Pełniąc w „Pravdzie” odpowiedzialne funkcje, prowadził on aktywną walkę o generat na linie partii przeciwko wrogom partii i narodu radzieckiego.

Począwszy od 1937 roku do września 1940 roku L. Z. Mechlis mianowany został komisarzem ludowym kontroli państwa w ZSRR. Na tym stanowisku walczył energicznie o umocnienie dyscypliny państwowej, przeciwko naruszeniom praworządności radzieckiej. Przez cały czas wojny przebywał na froncie w charakterze członka rad wojennych poszczególnych armii i frontów. Rząd radziecki nadał L. Z. Mechlisowi rangę wojskową generała - pułkownika.

Gdy zakończyła się wielka wojna narodowa L. Z. Mechlis mianowany został znowu na stanowisko ministra kontroli państwowej ZSRR. W ciągu ostatnich lat ciężka choroba przykula L. Z. Mechlisa do łóżka.

L. Z. Mechlis był wiernym synem partii Lenina — Stalina, oddany do końca swej ojczyźnie radzieckiej. Naród radziecki szanuje go w pamięci i wielce żałuje jego wczesnej śmierci. W maju 1952 roku L. Z. Mechlis, który poświęcił wszystkie swe siły sprawie budowy komunizmu.

WSPOLNA zabawa pod kierunkiem fachowej opieki — uczy i wychowuje. W dużych i jasnych salach przed szkoła Kłódzkich Zakładów Przemysłu Lniarskiego w takich właśnie warunkach wychowuje się 110 dzieci. (CAF)

Wyniana depesz pomiędzy Józefem Stalinem a Mao Tse-tungiem

MOSKWA.

JAK DONOSI agencja TASS, J. Stalin wysłował do przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse - tunga depeszę następującej treści:

Z kraju

* W DNIE 14 bm. opuściła Warszawę, udając się do Nowego Jorku na drugą część VII sesji Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, delegacja polska z przewodniczącym delegacji ministrem Spraw Zagranicznych Stanisławem Skrzyszkiewiczem na czele.

* DNIE 14 bm. w domu społecznym słowni Jaworze II rozpoczęła się i Królowa Narada Budownicza Energetycznego. W naradzie uczestniczyli około 400 inżynierów, techników, racjonalizatorów i pracowników z przedsięwzięcia biorących udział w rozwoju energetyki polskiej, przedsięwzięcia budowy sieci i biur projektowych.

* DZIEKI dobrej organizacji, sześć dni trwałemu współzawodnictwu pracy wśród załóg POM o jak najskuteczniejszej i przedterminowej wykonaniu zimowych remontów ciągników i maszyn rolniczych, coraz więcej warsztatów POM dokonuje zakochania tych prac i pełnej gotowości do wykonania zadań w nadchodzącej kampanii siewnej.

Z okazji trzeciej rocznicy podpisania radziecko - chińskiego układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej prosił Was, Towarzyszy Przewodniczący, o przyjęcie moich serdecznych pozdrowień i życzeń dalszego umocnienia przyjaźni i sojuszu między Chińską Republiką Ludową a Związkiem Socjalistycznym Republik Radzieckich w interesie sprawy pokoju i bezpieczeństwa narodów.

J. STALIN

Mao Tse - tung przesłał do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR J. Stalina depeszę, w której czytamy:

W ciągu trzech lat umocniły się ogromnie i rozwinęły stosunki ścisłej przyjaźni i współpracy między dwoma wielkimi sojusznikami — Chińczykami i Związkiem Radzieckim. Prawdziwie bezinteresowna pomoc rządu i narodu radzieckiego dla Nowych Chin, nie tylko przyspieszyła odbudowę i rozwój gospodarki Chin, lecz będzie miała również doniosłe znaczenie dla realizacji pierwszego pięcioletniego planu budownictwa państwowego Chin zakrojonego na wielką skalę. Pragnę, by wielka niewyruszoną przyjaźń między obu krajami — Chińczykami i ZSRR — zacieśniała się i rozwijała z każdym dniem w walce przeciwko knowaniom nowej agresji imperializmu i w dziele obrony pokoju na Dalekim Wschodzie i na całym świecie.

MAO TSE - TUNG

Depesze z serdecznymi pozdrowieniami wymienili również ministrowie spraw zagranicznych A. Wyszynski i Czou En - lai.

**108 milionów zł
rocznej
oszczędności
przyniesie
przemysłowi
maszynowemu
realizacja projektów
racjonalizatorskich
zgłoszonych w ub. roku**

W ROKU ub. nastąpił bardzo poważny rozwój ruchu racjonalizatorskiego w przemyśle maszynowym. Pracownicy zakładów tego przemysłu zgłosili w ciągu roku 38.262 projekty racjonalizatorskie, z czego ok. 14.500 projektów wykorzystano w produkcji. Realizacja pomysłów racjonalizatorskich zgłoszonych w ub. roku przyniesie przemysłowi maszynowemu 108 milionów zł rocznej oszczędności.

Na pierwszym miejscu pod względem liczby zgłoszonych projektów stoi przemysł motoryzacyjny, którego pracownicy zgłosili w roku ub. 8 tys. projektów. Pod względem realizacji zatwierdzonych projektów racjonalizatorskich przewodzi przemysł ogólnego budownictwa maszynowego, który w ub. r. zrealizował 67 proc. zatwierdzonych projektów.

W pozostałych gałęziach przemysłu maszynowego realizacja zgłoszonych projektów nie stała na właściwym poziomie. Przyspieszenie wprowadzenia w życie pomysłów racjonalizatorskich jest też najważniejszym zadaniem stojącym przed aktywnym wynalazcą przemysłu maszynowego w bieżącym roku.

**DEPESZA
PRZEWODNICZĄCEGO
KC PZPR —
BOLESŁAW BIERUTA
W ZWIĄZKU ZE ZGONEM
LWA Z. MECHLISA**

Do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Droży Towarzysze!

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz w imię ludu polskiego prześlijmy wyrazy najszlachetniejszego współczucia z powodu zgonu towarzysza Lwa Zacharowicza Mechlisa, wybitnego działacza partii komunistycznej i państwa radzieckiego.

Żyć towarzysza Mechlisa w imię ludu wielkiego Stalina będzie dla nas wzorem woli walecznego hartu i niezłomnego oddania sprawie komunizmu.

**BOLESŁAW BIERUTA
Przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej**

Dziś 6 stron

WRAKI

-CENNE ŹRÓDŁO

ZŁOMU DLA HUT

MICHAŁ WOJNAR

pełnomocnik ministra żeglugi
do spraw surowców wtórnych
żelaza i stali oraz metali nie-
żelaznych

JEDNYM Z POWAŻNYCH źródeł dostaw złomu — cennego surowca dla hut, są wraki. W okresie powojennym wydobyto już z dna morskiego kilkadziesiąt wraków, których przeciętna waga wahała się od 1.000 ton do 10.000 ton, a m. inn. olbrzymi wrak „Gneisenau”, o wadze ponad 20.000 ton.

W 10 rocznicę powstania ZWM

Pierwszy kolportaż

PO BŁOGIE chlapięciem leżiśmy daleko,
Deszcz kapał na nas z kapelusza.
Nareszcie przystanek przed wielką fabryką,
Na ramię uciekła mi dusza.

Sześcioro nas było: ich dwoje i obstaw,
I ja — mój kierownik — mój Boże!
Zartuję z fasonem, a w gardle obawa
Usiadła i dawa, A może?

A może nie warto? A może nie trzeba?
Jak ludzie to przyjmą? A może?...
Lecz tramwaj — tłum ludzi — i leci jak z nieba,
No, przecież rzuciłam — och, Boże!

I wtedy, widzieli, znalazła się chwila
Ogromna, choć mgnięcia nie trwała,
Chwytały w milczeniu, a w twarzach świeciła
Prawda. I już zrozumieli.

Że wszystko to warto i że się opłaca,
Że dobrze to robić, że trzeba,
Że tłum ten — to bracia, że bracia, od braci
Słów szczerych czekają jak chleba.

ZOFIA JAROSZEWICZ

W ROKU 1952 i latach poprzednich wydobywaniem wraków morskich zajmowały się dwa przedsiębiorstwa: Przedsiębiorstwo Ratownictwa Odkretowego oraz Przedsiębiorstwo Robót Ciepłowniczych i Podwodnych. Rola tych przedsiębiorstw kończyła się z chwilą podstawienia wraka na nabrzeże, względnie w inne miejsce dogodne do prowadzenia prac związanych ze złomowaniem. Wydobycie wraku było alizowane do planu do staw złomu ministerstwa. Natomiast obowiązek cięcia wraków oraz dostarczenia złomu do hut ciążył na regionalnych zbiornikach złomu, podległych Centralnemu Zarządowi Gospodarki Złomu.

TYMCZASEM Centralny Zarząd Gospodarki Złomem, nie rozporządzając odpowiednimi urządzeniami oraz nie będąc przygotowanym organizacyjnie, w minimalnym tylko stopniu mógł zająć się należycie zagospodarowaniem przejętych wraków. Roczna zdolność przerobowa Centralnego Zarządu Gospodarki Złomem wynosiła na wybrzeżu zaledwie 20 proc. planu wydobycia wraków.

W ten sposób w okresie kilku lat nagromadziły się poważne ilości wysokowartościowego złomu. Należy przy tym zaznaczyć, że stał z wydobyciem wraków, nie zabar-

pieczona przed wpływami atmosferycznymi, traci na wartość, gdyż szybko ulega korozji. Poza tym utrudnianie wraku w stanie bezpiecznej pływaności wymaga niestannych i dużych nakładów.

W roku 1952 powstało Przedsiębiorstwo Demontażu Wraków Morskich. Zadaniem tego przedsiębiorstwa jest wymontowywanie i konserwacja użytkowych elementów wraków oraz cięcie części, przeznaczonych na złom.

W ubiegłym roku przedsiębiorstwo to zajmowało się jedynie demontażem i konserwacją użytkowych części wraku „Gneisenau” oraz cięciem złomu tego wraku. Centralny Zarząd Przemysłu Odkretowego, któremu przedsiębiorstwo to podlega, wyspecjalizowało o przekazanie go do innego resortu. Obecnie przedsiębiorstwo to zmieniło „gospodarkę” i należy bezpośrednio do Centralnego Zarządu Morskich Stoczni Remontowych, który podlega Ministerstwu Żeglugi.

O RYTMICZNE WYKONYWANIE PLANÓW

W ROKU 1953 stoi przed resortem żeglugi odpowiedzialne zadanie — zlikwidować skupiska wraków na naszych wodach morskich i śródlądowych oraz dostarczyć jak najwięcej wtórnych surowców żelaza i stali do hut.

Aby zadanie to zostało wykonane, należy przede wszystkim skoncentrować i przestawić, konserwatywnymi metodami pracy. Należy upowszechnić przedsięwzięcia, a szczególnie nurek radzieckich, a specjalnie zwrócić uwagę na wykorzystanie w pełni okresu zimowego przy zbiorze, cięciu i dostawach złomu.

Trzeba przeprowadzić wśród załóg szeroką kampanię propagandową w tej dziedzinie, na grupach partyjnych i związkowych, na naradach i produkcyjnych — omawiać znaczenie zbiórki złomu dla gospodarki narodowej, przynosić na swój zakład dowody czucia innych zakładów.

Musimy słuszać i tutaj jedynie słuszną zasadę rytmicznego wykonywania planów w ciągu całego roku, w ciągu każdego miesiąca, każdego dnia.

W tym celu trzeba zorganizować należyty nadzór nad wykonaniem planów dostaw złomu i niezwłocznie reagować na każde najdrobniejsze nawet niedociągnięcie. Zadania te trudne, wymagają pełnej mobilizacji. Doświadczenia stycznia br. ujawniły już pewne braki w dziedzinie organizacji i wykonywania planów produkcyjnych — omawiać znaczenie zbiórki złomu dla gospodarki narodowej, przynosić na swój zakład dowody czucia innych zakładów.

(„TRYBUNA LUDU”)

FOKURIER



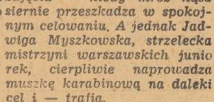
W PARKU Szkolnym Agrykola w Warszawie odbyło się spotkanie najmłodszych narciarzy Stolicy. Stanęli oni na starcie masowej imprezy ZS „Ogniu” i „Expressu Wieczor tego”. Widzimy czwórki przy zrywach asów narciastwa polskiego w chwili przed startem, kiedy Mareczek Langiewicz udziela ostatnich wskazówek Busiovi Weglonowi.

OBIEKTYWEM

ROGOWICZ (Kraków) zdobył III miejsce w biegu na 12 km juniorów w centralnych mistrzostwach narciarskich w Rajcu (300 zawodników i zawodniczek). Rogowicz na pewno bardziej się napocił, niż warszawska czwórka wicelistów.



SA JEDNAK dyscypliny sportu, w których zdobyte mistrzostwa — odwrócić jak w szczęśliwym narciarstwie — wymaga bezwzględnie i ostatecznego pomyślenia, nawet — jak w wypadku utraconym na zdjęciu — kiedy mój kagapecy, a chłód śniegu nie mieliśmy przeszkadzać w spokojnym celowaniu. A jednak Jadwiga Myszkowska, strzelecka mistrzyni warszawskich junierek, cierpliwie naprowadza muszkę karabinową na daleki cel i — trafia.



KROL Jan III i jego „goli tureccy” radzą sobie z zimą niegorzej. „Nie takcie widzieliśmy” — zdają się mówić kamiennie postacie.

PLANY Państwowego Instytutu Wydawniczego na rok bieżący przewidują m. in. znaczne rozszerzenie serii klasyków polskich.

JUŻ WKRÓTCE ukaże się „Lalka” E. Prusa, z przedmową J. Kotta i przypisami H. Markiewicz, dalej „Potop” w nowym opracowaniu, ze wstępem i przypisami S. Sandiera, „Quo Vadis” i „Krzyżacy” Sienkiewicza. W następnych miesiącach wydanie „Kopernika” i „Emanacyjny”, „Placówka” i opowiadania. W serii klasyków polskich przewidziano nie jest również krytyczne wydanie pism A. Fredry.

W ramach biblioteki najcenniejszych dzieł myśli postępowej, PIW zamierza wydać wielkie dzieło Andrzeja Frycza Modrzejewskiego „O naprawie Rzeczypospolitej”, które ukaże się w związku z obchodem w r. b. Roku Odrodzenia. Z tej samej okazji zostanie wydany album o Koperniku z ilustracjami J. M. Szancera. Jako następne pozycje tej biblioteki ukażą się „Myśli filozoficzne” Diderota i „Pogańskie filozofie” Woltera.

TREMBECKI, POTOCKI, REJ

WYJDZIE wkrótce także z druku pierwsze pełne, krytyczne wydanie „Pism wszystkich” St. Trembeckiego w opracowaniu prof. J. Kotla. Na warsztacie redakcyjnym znajdują się „Pisma wybrane” W. Potockiego i Reja „Krótka rozprawa między panem, wójtem i plebanem”, która ukaże się w dwóch edycjach: popularnej i albumowej z ilustracjami M. Beresowskiej.

W pełnym toku znajdują się prace pod kierownictwem prof. W. Doroszewskiego nad nowym słownikiem języka polskiego. Przewidywane jest także wydanie słownika wyrazów obcych pod redakcją profesorów: Słuszkiewicza, Selferowicza i Ryśkiewicza.

Ucząca się młodzież i nauczyciele otrzymają „Historię literatury” prof. J. Krzyżanowskiego, a badacze tej dziedziny naszej bibliografii mickiewiczowską w opracowaniu prof. Semkowicza.

NOWE POWIEŚCI

W DIAŁE polskiej literatury współczesnej ukażą się: dwie książki A. Kowal-

Ucztę duchowe zapowiada PIW na rok 1953

Prus, Sienkiewicz, Frycz-Modrzejewski, Potocki, Rej, słowniki języka polskiego i wyrazów obcych i wiele innych skarbów literatury umiła nam rok bieżący

skiej — powieść o Fryczu Modrzejewskim i wspomnienia z dzieciństwa pt. „Na rogatce”; nowe tomy opowiadań Zuckrowskiego i Bartelskiego oraz powieści: J. Wiktor, Paukszt, Jarochowskiej, szkice literackie J. Parandowskiego i monografia Przemysłowego i Edwarda Dembowskiego. W dziale poezji wydane zostaną: nowy wybór wierszy L. Staffa i zbiór nowych wierszy St. R. Dobrowolskiego.

Z zakresu wiedzy o sztuce przygotowuje się na r. 1953 historię malarstwa polskiego Odrodzenia, wydawnictwo albumowe, jak wybór wielobarwnych reprodukcji dzieł Wita Stwosza, Giermskiego, Wyczkowskiego oraz wydawnictwo popularizujące polską sztukę plastyczną.

BIBLIOTEKI LAUREATÓW NAGROD STALINOWSKICH

W PLANACH wydawniczych PIW na rok bieżący na czołowe miejsce wysuwają się dwie serie, które obejmować będą wydawane w ozdoby szacie graficznej — dzieła laureatów Nagród Stalinowskich. Pierwsza — to Biblioteka Laureatów Nagrody Stalinowskiej, druga — Biblioteka Laureatów Stalinowskiej Nagrody za Utrzymanie Pokoju między Narodami.

WYDANIA ZBIOROWE KLASYKÓW OBCYCH

ROZPOCZĘTE zostaną wydania zbiorowe klasyków obcych, przede wszystkim rosyjskich. Ukażą się pierwsze tomy dzieł zbiorowych Puszkina, Turgeniewa, Tolstoja, Gorkiego. Wszystkie dramaty Cechowa, dzieła Konstantego Stanisławskiego.

Nadto spośród klasyków obcych ukażą się: „Germinal” Zola, „Oliwer Twist” Dickens, „Kuzyniec mistrza Rameau” Diderota.

W dziale arcydzieł literatury obcej wydane zostaną dalsze dzieła Szekspira: „Romeo i Julia” w przekładzie J. Iwaszkiewicza i „Juliusz Cezar” w przekładzie Siwickiej.

I OSTATNI błysk obiektywu Fotokuriera ku najcenniejszym urokom zimy polskiej w Tatrach: Hala Pisana w Dolinie Kościeliskiej w szacie śnieżnej.

UROKACH



PO

ZIMY

